KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Stycznia. Rok 1864. **№ 14.** Dnia 7 (19) Stycznia 1864 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 8 m. 0 / Zachód „ „ 4 „ 23 | Jutro, Śtej Agnieszki P. M.

Do Wojennych Naczelników Powiatowych.

Do wyjazdu obywateli i szlachty dalej nad 20 wiorst od miejsca ich zamieszkania, a osób innych Klass oraz żydów w ogólności z miejsc zamieszkania, włościan zaś z obrębów ich powiatów, odtąd ustanawiają się następujące przepisy:

Wszyscy obywatele oprócz m. Warszawy (dla których wydane zostały oddzielne przepisy) o wydanie świadectwa na wyjazd, powinni udawać się do Wojennego Naczelnika Powiatu, który udziela świadectwo tylko na jednorazowe wydalenie się i na termin oznaczony, po upływie zaś takowego, świadectwo winno być zwrocone dla zniszczenia.

Wojenny Naczelnik Powiatu według swojego uznania ma prawo odmówić udzielenia świadectwa na proszony termin lub skrócić takowy, zażądać poręczenia lub też innej gwarancji.

Przy wydaniu świadectwa zapisuje się komu, dokąd i na jaki czas takowe udziela się.

Świadectwo wydaje się na drukowanym blankiecie, podług formy dołączonej.

Za wydanie takowego pobiera się po kop. sr. 15 na pokrycie wydatków wyłożonych na blankiety; włościanom zaś udziela się bezpłatnie.

Wojenni i Cywilni Naczelnicy obowiązani pilnować, aby wszyscy przechodzący i przejeżdżający posiadali wspomnione świadectwa; ci zaś którzyby takowych nie mieli lub je przetrzymali, albo też okażą się nie w tem miejscu dokąd świadectwo wydane, aby byli przesyłani pod strażą do miejscowego Wojennego Naczelnika Powiatu, który obowiązany ściągać karę według swego uznania, przy zastosowaniu się do zamożności winnych.

Przepisy te stają się obowiązującemi od d. 15 (27) Stycznia 1864 r. (Dz: Pow:)

Onegdaj, o godzinie 12 w południe, JW. Namiestnik raczył przyjmować w Zamku Królewskim Deputację Obywateli miasta Warszawy, którzy podpisali Najpoddanniejszy adres do Cesarza i Króla. Zwróciwszy się do Starozakonnych stojących na przedzie, Hrabia Berg rzekł: „Z zadowolnieniem przyjmuję wasz adres i zgodnie z waszą prośbą złożę go u stóp Najjaśniejszego Pana.

„Ożywiające was uczucia przywiązania, nie mogą nie być szczeremi, jeżeli przypomnicie sobie wszystkie dobrodziejstwa, jakiemi obsypał was Wielki nasz Monarcha.

„W swej niewyczerpanej łaskawości dał On ludności Izraelskiej Swego Królestwa Polskiego odrazu wszystkie prawa i przywileje, jakie wasi współrodacy w innych częściach świata nabywali przez długi czas. Najjaśniejszy Pan obsypał was dobrodziejstwami; obowiązani jesteście mieć dla Niego wdzięczność, a wynurzając ją przedemną, wypełniacie tylko poprostu wasze obowiązki.

„Nie schodźcież z dobrej drogi i nie dozwólcie bałamucić się przez fałsz i zdradę."

Do Polaków Hrabia zwrócił się z następującemi słowami:

„Nie chcę odpowiadać na wasze wynurzenia frazesami, przypomnę tylko fakta.

„Cesarz Alexander Iszy przyjął Królestwo Polskie biedne i zniszczone. Obsypał go łaskami. Byliście bogaci i w pomyślności w 1830 r.

„Zbłąkani i przestępni z pomiędzy was, ściągnęli na ten kraj klęski 1830 i 1831 r.

„Za panowania Cesarza Mikołaja Igo i Cesarza Aleksandra Igo rozwinął się u was przemysł, handel, rolnictwo i wszystkie bogactwa i korzyści spokoju.

„Ohydny spisek i nikczemna zdrada znów ściągnęły na wasz kraj klęski i zniszczenie.

„Dziękujcie Najwyższemu za to, że dał wam Wielkiego Monarchę, który w swej dobroci nadał wolność 20-miljonom i który niczego nie zaniedbuje, żeby uwolnić was od nieszczęść, ściągniętych przez was samych na waszą Ojczyznę.

„Wszyscy jego poddani jednakowo są blizcy i drodzy dla Jego serca. Ma prawo do waszej skruchy. Powinniście powrócić do waszych obowiązków wiernopoddańczych. (Dz: Pow:)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Uzasadniając się na rozkazie JW. Namiestnika Królestwa, objaśnionym przez wypis z protokułu posiedzenia Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1863/4 Nr. 249 i ogłoszonym w tutejszych pismach krajowych, a nadesłanym Magistratowi do wykonania przy reskrypcie Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z d. 4 (16) Stycznia r. b. Nr 897/594; Magistrat oznajmia niniejszem, że pobór kontrybucji dodatkowej pobrać się mającej od Właścicieli nieruchomości w mieście Warszawie i Przedmieścia Pradze, rozpocznie się z d. 8 (20) Stycznia r. b., t. j. w nadchodzącą Środę i trwać będzie codziennie z wyjątkiem dni Świątecznych, od godz: 9ej rano do godz: 3ej po południu.—Jakie szczegółowe summy na każdego z Panów Właścicieli nieruchomości do zaspokojenia przypadną, o tem poinformują awizacje, które za pośrednictwem Kommissarzy Administracyjnych Cyrkułowych doręczone zostaną, a które zarazem uprzedzą, na zasadzie wymienionego na wstępie rozkazu, że kontrybucja o jakiej mowa, obliczona od całkowitego dochodu z domu, w stosunku trzy od sta, zaspokojoną być winna w czasie od d. 8 (20) do włącznie 19 (31) Stycznia 1864 r., tudzież, że do uchybiających tego terminu zarządzoną będzie exekucja z konwojem wojskowym, a nadto przybrane zostanie za pomocą

tejże exekucji, oprócz kontrybucji, jeszcze tytułem kary co następuje:

a) Kto płacić będzie kontrybucją po dniu 19 (31) Stycznia 1864 r., aż do włącznie 3 (15) Lutego t. r. pobranem zostanie od niego tytułem kary 25 od sta, w stosunku summy, jaka tytułem kontrybucji na niego przypada;

b) Kto zaś płacić ją będzie po dniu 3 (15) Lutego 1864 r. pobierze się od niego takimże tytułem 50 od sta w stosunku przypadającej summy kontrybucyjnej.

Dla dogodności Panów Właścicieli domów, Magistrat rozdzielił pobór wspomnionej kontrybucji pomiędzy cztery Kassy miejskie, które takowy uskutecznią w tym porządku:

1) Kassa Główna Ekonomiczna w porządku nieruchomości od Nr 1 do Nr 809;

2) Kassa Poborowa Pomocnicza, od Nru 810 do Nru 1441;

3) Kassa Poborowa opłaty klassycznej od Nru 1442 do Nru 2392;

4) Kassa Dochodów Skarbowych od Nru 2393 do Nru 3116 B;

tudzież z wszystkich nieruchomości w Powązkach i w Przedmieściu Pradze. — Warszawa, d. 4 (16) Stycznia 1864 r.— P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, *Witkowski.*—Naczelnik Kancelarji, *Luceński.* (Dz: Pow:).

Najpoddanniejsze Adresy.

Od mieszkańców w. Ciechocinka.

„Najjaśniejszy Panie!

Działania źle myślących ludzi rewolucyjnej partji, zdołały wielu wciągnąć w wybuch namiętności i tym popchnąć kraj nasz na sam brzeg przepaści. My rychło spostrzegliśmy przed sobą bezdenność nieszczęścia, lecz zapalczywość i barbarzyństwo płatnych zabójców, wprowadziło nas w tak wielki postrach, iż nikt nie ośmielił się nawet wyrzec swobodnie swojego zdania.

Niema dla nas usprawiedliwienia Najmiłościwszy Monarcho! gniew Twój sprawiedliwy, lecz i wielka jest Twoja łakawość, przyjmij zatem nasz czysto serdeczny żal i przebacz nasze obłąkanie. My mieszkańcy Ciechocinka, robotnicy przy Zakładzie warzelni soli, oraz koloniści, usuwamy się odtąd i na zawsze od wszelkich agitacji i oddawszy losy nasze na Twoje Najjaśniejszy Panie miłosierne spojrzenie, błagamy Cię o przyjęcie najserdeczniejszego uczucia naszego i wiernopoddanej uległości.”

(Następuje 179 podpisów).

Wieś Ciechocinek, w powiecie Włocławskim, gubernji Warszawskiej, d. 5 (17) Listopada 1863 r. (D. P.)

Od mieszkańców m. Radziejowa.

„Najjaśniejszy Panie!

Liczna banda ludzi szukająca awanturniczego życia, nie mająca nic do stracenia, przybyła w nasz kraj i wciągnęła łatwowiernych w nieuniknioną zgubę, już to obietnicami do urzeczywistnienia niepodobnymi, a więcej jeszcze groźbami. My mieszkańcy miasta Radziejowa, najuroczyściej odpychamy ich podstępne intrygi i błagamy Cię Najmiłościwszy Monarcho, abyś raczył Najłaskawiej zwrócić Swój wzrok na nasze krytyczne położenie; dał nam opiekę i zlitował się nad nieszczęśliwymi Twemi poddanymi.”

(Następuje 100 podpisów).

Miasto Radziejów, w powiecie Włocławskim, gubernji Warszawskiej, d. 12 (24) Listopada 1863 r. (D. P.

Z prowincji.

Z Lubelskiego. Major Biuchner Naczelnik Oddziału Siedleckiego, otrzymawszy pewną wiadomość, że w lasach Zezulińskich znajdują się powstańcy, wyruszył w tym kierunku z Łęczny w dniu 25 Grudnia (6 Stycznia) o godzinie 5ej z rana. W lesie Zezulińskim napotkał powstańców gotujących pokarm, lecz ci żywo rozpierzchnęli się w kierunku Koszyńca, pozostawiwszy w ręku wojska cały tabor. W napadzie tym zabito 6ciu, raniono 4ch, i ujęto jednego. Po wyjściu z lasu Zezulińskiego, dostrzeżono, że powstańcy ze wsi Krasne pogalopowali na wschód, w tym bowiem czasie kawalerja przechodziła przez Krasne, w kierunku Uścimowa, gdzie znajdowały się bandy Leniewskiego i Ejtmanowicza ze 100 piechoty i 140 konnicy złożone. Bandy te uformowawszy się w około Kościoła, przyjęły dragonów i kozaków ogniem, lecz ci żwawo obskoczywszy wspomnioną wieś, niedozwolili wyjść z niej powstańcom, którzy spostrzegłszy że są okrążeni, wznowili atak w zamiarze dostania się do lasu Parczewskiego, lecz dragoni rażąc ich ogniem z broni, niedozwolili zbliżyć się do lasu.

W chwili kiedy dla braku amunicji, bój słabnąć zaczynał, nadciągnęła na podwodach piechota, która wznowiwszy atak łącznie z kawalerją, zniewoliła bandę do ucieczki.

Ażeby powstrzymać świeży atak dragonów i kozaków do oddziału Lubartowskiego należących, którzy nadbiegli na pole bitwy, i musieli przechodzić most, Ejtmanowicz ukrył w zaroślach lasu strzelców; od strzałów których zginął jeden dragon, lecz manewr ten nie wstrzymał pogoni na przestrzeni 12tu wiorst dokonanej,—bandę zupełnie rozbito i pozostało z niej nie więcej nad 25ciu ludzi.

Dowódca bandy Ejtmanowicz, ażeby powstrzymać ucieczkę, rzucił się naprzód na czele konnicy,—lecz cięty szaszką, przez wachmistrza od dragonów, zabity został. Do niewoli wzięto 48 po większej części ciężko ranionych; zabrano 68 sztuk broni, 2,000 ładunków, 40 koni i korespondencję.

Ze strony wojska zabito 1, raniono 3 ludzi. (D. P.)

Za spokój duszy ś. p. Karola *Brodowskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, b. Sekretarza Stanu przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego, w dniu 15 b. m. zgasłego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, pojutrze (we Czwartek) o godz: 10tej rano, na które, Familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Sebastjana *Szostkiewicza*, odprawioną będzie Wotywa za spokój duszy jego, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedm:; na które, pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dnia 14 b. m., przeniósł się do wieczności w Wilnie ś. p. Stefan Hr. *Plater*, gorliwy o wykształcenie młodzieży Kurator honorowy tutejszego Gimnazjum, Mar

szałek Szlachty Powiatu Wileńskiego, Członek honorowy Wileńskiej Komisji Archeologicznej, Kamerjunkier i Radca Stanu. Zwłoki zmarłego przewiezione zostaną do dóbr rodzinnych Hr. *Platerów* Giełwany, gdzie po Nabożeństwie żałobnem spoczną w grobach familijnych.

Onegdaj oddał BOGU ducha ś. p. Józef *Chrapczyński*, b. Professor Szkół Publicznych, następnie Emeryt, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 77. Pogrążona w smutku Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele dolnym Śgo Krzyża; oraz na wyprowadzeuie zmarłego, tego samego dnia, o godz: 3ej południu, z tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 16 b. m., rozstał się z tym światem ś. p. Hieronim *Osuchowski*, b. Oficer b. W. P., po kilkoletniej ciężkiej chorobie, w wieku lat 57. Pozostałe Dzieci wraz z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 10tej z rana, z Kaplicy Śgo Jana, na cmentarz Powązkowski.

Jan *Produkiewicz*, Emeryt, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, w wieku lat 84, zakończył życie. Pozostała po nim Żona, zaprasza dawnych Kolegów i Przyjacioł, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godzinie 12tej w południe, z Kaplicy przy Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana w Warszawie, na cmentarz Powązkowski.

Karol-Fryderyk *Schütz*, Jubiler i Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 66, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążona Żona wraz z 5giem Dzieci, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjacioł zmarłego, na exportację zwłok jego, jutro o godz: 1ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz tegoż wyznania.

Zuzanna z Lewandowskich *Radoszkowska*, Obywatelka m. Warszawy, Wdowa po ś. p. Sędzim *Radoszkowskim*, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 76, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostały Syn w nieobecności reszty Rodzeństwa, prosi Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z domu Nro 729 przy ulicy Leszno, na cmentarz Powązkowski.

Benigna z Bagieńskich *Sztembarth*, przeżywszy lat 76, onegdaj zeszła z tego świata. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjacioł, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające, a następnie na exportację zwłok z tegoż Kościoła, o godz: 2giej po południu, na cmentarz Powązkowski.

Pozostała Żona wraz z Dziećmi po ś. p. Dawidzie-Fryderyku *Schwotzer*, składa najszczersze podziękowanie: Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym zmarłego, za ostatnią posługę oddaną zwłokom mojego męża, w dniu wczorajszym.— E. *Schwotzer.*

Przyjechał do Warszawy Konsul Jeneralny Pruski w Warszawie Baron *de Rechenberg* z Berlina,—wyjechał zaś Jenerał-Major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Xiąże *Szachowski* do Olkusza.

Michał *Mieczyński*, Patron przy Trybunale tutejszym, mieszka przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790.

Zakład Porady Lekarskiej.— Z dniem 21m bieżącego miesiąca, to jest we Czwartek, otwartym zostanie przy ulicy Mazowieckiej w domu Hr: St: *Zamoyskiego* Nr 1346*c*, Zakład Porady Lekarskiej, mający na celu dostarczenia chorym niezamożnym rady lekarskiej specjalnej za oznaczoną nizką opłatę. Oprócz tego zadaniem zakładu jest, dostarczania chorym niezamożnym materjałów opatrunkowych, pomocy niższych chirurgicznych i lekarstw po cenach o ile można najprzystępniejszych. Działania niższe chirurgiczne, jak stawianie baniek, pijawek i t. d., na zlecenie pismienne lekarzy zakładu, uskuteczniać będzie miejscowy felczer po stałej umiarkowanej cenie. Co do lekarstw, takowe dla chorych niezamożnych za receptami z Zakładu wychodzącemi zobowiązali się PP. Aptekarze Wars: wydawać po cenie o 20% niższej od taxy ogólnej i w tem celu recepty pisane będą na umyślnych blankietach, na których odwrotnie wymienione będą Apteki, które swój współudział zakładowi zaofiarowały. Chory szukający porady w Zakładzie, winien zaopatrzyć się w kasie zakładów w bilet wejścia kosztujący *złoty polski* (15 k.), który na raz jeden służy. Dochód z tej opłaty przeznaczony jest na koszta utrzymania zakładu (komorne i inne niezbędne wydatki), pozostałe zaś oszczędności obracane będą na dostarczanie bezpłatnych lekarstw i biletów wejścia dla chorych zupełnie ubogich. Chory zaopatrzony w bilet wejścia i w numer porządkowy przechodzi do sali ustępowej gdzie oczekuje swej kolei. Po przywołaniu go z kolei numeru porządkowego wstępuje do pokoju porady i składa lekarzowi bilet wejścia i numer porządkowy. Lekarzami zakładu są: PP. Dr. *Baranowski*, *Braun*, *Dorantowicz*, *Dybek*, *Eborowicz*, St: *Janikowski*, *Januszkiewicz*, *Karwowski*, *Korzeniowski*, *Kosiński*, *Kraszewski*, *Malcz*, *Morawski*, *Pawlikowski*, *Piotrowski*, *Rose*, *Sikorski*, *Szokalski*, *Wilczkowski* i *Witkowski*. Lekarze Zakładu chorych zgłaszających się do po rady przyjmować będą: 1) Z chorobami wewnętrznemi, Dr *Baranowski* od 11ej do 12ej we Wtorek i Sobotę, Dr *Dybek* od 11 do 12ej w Poniedziałek Piątek, Doktor *Janikowski* od 10ej do 11ej w Poniedziałek, w Środę i Piątek, Dr *Rose* od 10ej do 11 we Wtorek i Czwartek; 2) Z chorobami chirurgicznemi i ocznemi, Dr *Januszkiewicz* od 11 do 12 w Poniedziałek, Środę i Piątek, Dr *Szokalski* od 10 do 11 w Poniedziałek i Piątek; 3) Z chorobami chirurgicznemi i dróg urynowych, Dr *Korzeniowski* od 9 do 10 we Wtorek, Czwartek i Sobotę; 4) Z chorobami chirurgicznemi i syfilitycznemi, Dr *Karwowski* od 9ej do 10ej w Poniedziałek i Piątek; 5) Z chorobami chirurgicznemi Doktor *Kosiński* od 2ej do 3ej w Niedzielę i Czwartek, Dr *Malcz* od 9 do 10 w Poniedziałek Środę i Piątek; 6) Z chorobami skóry i syfilitycznemi, Doktor *Pawlikowski* od 1ej do 2ej w Poniedziałek i Piątek, Dr *Karwowski* od 1 do 2 w Niedzielę i Czwartek, Dr *Eborowicz* od 1 do 2ej we Wtorek, Czwartek i Sobotę; 7) Z chorobami kobiet, Doktor *Braun* od 12 do 1ej w Poniedz: i Piątek, Dr *Kraszewski* od 12ej do 1ej we Wtorek i Sobotę, Dr *Morawski* od 10ej do 11 we Wtorek i Czwartek, Dr *Sikorski* od 1ej do 2ej w Poniedziałek i Piątek, Doktor *Witkowski* od 2ej do 3ej we Środę i Sobotę; 8) Z chorobami dzieci, Dr *Braun* od 12 do 1 we Wtorek, Czwartek i Sobotę, Dr *Dorantowicz* od 11 do 12 we Wtorek, Czwartek

i Sobotę, Dr *Wilczkowski* od 12 do 1 w Poniedziałek, Środę i Piątek, Dr *Piotrowski* od 10 do 11 we Środę, Sobotę i Niedzielę; 9) Z chorobami krtani, Dr *Baranowski* od 5 do 6 we Wtorek i Piątek; 10) Z chorobami ucha, Dr *Korzeniowski* od 5 do 6 w Poniedziałek i Czwartek. - Zarządzający Zakł: Dr *Korzeniowski.*

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 12go Stycz:.* — *Monitor* z d. 15 b. m. podaje przemowę, jaką miał Cesarz do Kardynała *Bonnechose*, przy doręczeniu mu Kapelusza Kardynalskiego. Cesarz rzekł: „Masz Pan słuszność, mówiąc, że zaszczyty są ciężkiem brzemieniem, nałożonem przez Opatrzność. Chciała ona pomnożyć obowiązki w stosunku godności. Częstokroć zapytuje siebie, czy szczęście nie prowadzi za sobą tych ciężarów co i nieszczęście. W obu razach jednak wiara naszych przewodników jest zarazem naszą podporą. Wiara religijna i polityczna są, że tak powiem, ufnością w BOGA i ufnością w mające się spełnić posłannictwo. Roztrząsnąłeś Pan to posłannictwo z doświadczeniem osoby zwierzchnictwo mającej i duchownego, który zblizka widział, dokąd zaniechanie wszelkich zasad i wiary prowadzi. Musiałeś Pan być także zarówno zemną zdziwiony, widząc jak ludzie, którzy zaledwie co uszli przed rozbiciem, na nowo przywołują wichry i burze na pomoc. BÓG zbyt widocznie opiekuje się Francją, aby przypuścić, iż zły duch znowu ją wciągnie w zamieszanie. Zakres naszej ustawy ma obszerną podstawę. Każdy uczciwy człowiek może się w niej dowolnie poruszać, gdyż każdy jest w stanie wynurzyć swą opinję, kontrolować postępki rządu i brać należny udział w sprawach publicznych. Dziś już nikt nie jest od tego wyłączony. Duchowieństwo ma wolność zajmowania się nie tylko Religją, zwierzchnicy jego zasiadają także w Senacie.“ Następnie Cesarz dziękował Kardynałowi za sprawiedliwość, oddaną religijnym uczuciom Cesarzowej, mówiąc, że jest to szczęśliwym przywilejem kobiety, być obcą sprawom Państwa, aby się w zupełności poświęcić szlachetnym popędom duszy.— Mój syn, zakończył Cesarz, którego otaczają błogosławieństwa Kościoła, wcześnie już nauczy się obowiązków chrześcjanina, obywatela i władcy; później starać się będzie o spłacenie długu wdzięczności i przychylności względem ojczyzny i przyjaciół swego ojca. — Telegram z Londynu, z 15 b. m. donosi, iż *Mazzini* oświadcza w tamecznych dziennikach, iż nigdy nie podżegał morderców przeciw Cesarzowi, i nikomu w tym celu nie dawał broni morderczej. Z aresztowanych w Paryżu Włochów, zna tylko *Grecco*, a i do tego nie pisał już przynajmniej od 9u miesięcy.— Frankfurcka *Post Ztg* z 15 b. m. pisze: Wczorajsze zastrzeżenie większości nastąpiło z powodu, że zajęcie Szleswigu przez Austrję i Prusy, zamierzone jest jedynie ze stanowiska ich jako wielkich Mocarstw, a nie z polecenia Związku. Saxonja oświadczyła, że wojska wielkich Państw niemieckich, nie mogą bez zezwolenia Związku wkraczać przez Holsztyn do Szleswigu, gdyż Holsztyn zostaje pod administracją Związku.— *Europe* zapewnia, że Wielkie Mocarstwa niemieckie, zdecydowane na szybkie postępowanie, wkrótce wystosują do Danji ultimatum z żądaniem natychmiastowego zniesienia ustawy Listopadowej, a w razie oporu zagrożą bezpośrednim zajęciem Szleswigu.— Podług *Suddeut: Zig*, ze strony Austrji i Prus, wydano już rozkazy do wymarszu. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Z Wrocławia pod datą 17 b. m. donoszą, że na konferencji Dyrektorów kolei żelaznej, poprzedniego dnia tam odbytej, oznaczono plany jazdy, za pośrednictwem których mają być przewożone wojska austrjackie. Oficerowie Austrjaccy i Pruscy, mający nadzorować przewóż wojsk już przybyli do Wrocławia. Podobno 20 b. m. mają zacząć przybywać Austrjacy i przejeżdżać przez dni kilka, w liczbie 50,000 ludzi, z Oderbergu do Berlina.

Memorial diplomatique z 16go, zapowiada dyplomatyczne układy w celu stanowczego uregulowania zawikłań Mołdo-Wołoskich. Projekt wypracowany przez Sir H. *Bulwera*, proponuje zbadanie sprawy Klasztorów Greckich przez Komissję między narodową. Austrja, Anglja, Francja i Prusy, zgadzają się na konferencje.

Podobno Danja pragnie rzeczywiście pośrednictwa mocarstw. Austrja i Prusy zalecać mają konferencję na zasadzie *status quo*.

Ministerstwo Hiszpańskie podało się do dymisji, gdyż Kortezy głosowały przeciw Gabinetowi w kwestji reform konstytucyjnych. Królowa przyjęła dymissje.— *Italie* donosi, ze wiele Rad Municypalnych we Włoszech zamierza zredagować protestacje, z powodu zamachu na Cesarza Francuzów. Przykład dała już Rada Municypalna w Macerata. (Wien: Ztg:)

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 17. Wczoraj w południe zimna st: 10. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 0. (Przyb:).

Teatr Wielki. Dziś, *Pewien Jegomość i Pewna Jejmość.—Zaślubiny Joasi.—Divertissement Tancerskie.*

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Stary Jegomość.—Nic bez przyczyny.—Siostra Kasperka.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 18 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 80 k. 30; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs., żądają rs. 14 kop: 0 2/3, dają rs. 13 kop: 98 2/3; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 66 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 80 k. 25, dają rs. 79 k 75. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 20, od listów zastawnych kop: 4 1/3.

Sprowadzono w dniu Piątkowym na targ Pragski z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 386, z opasów w Królestwie sztuk 115, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 669, w ogóle sztuk 1,170, wieprzy 846, cieląt 593.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.